

# Haratacze, Zosta

Szósta rano, budzik znowu dzwoni  
Najwyższa pora już wstać  
Sto przysiadów, potem krótki jogging  
O linię trzeba, a, dbać.  
Na śniadanie szklanka soku z marchwi,  
To jest dieta cud.  
Muszę jeszcze zrzucić miligram tłuszczu  
Z moich smukłych ud.  
Na salę doktora i siłownia  
I tak jest co dnia.  
A co drugi jeszcze aerobik,  
Bo to ważna gra.  
Szminka, szpile, puder, krótka mini,  
To podstawa jest.  
Idę dzisiaj na wybory misek,  
A resztę mam gdzieś.  
Ref. x2  
Ona chce zostać miss (zostać miss)  
Choćby nawet nie dziś  
Ona chce zostać miss  
Choćby nawet nie dziś.  
Kiedy stoję w blasku reflektorów  
To wiruje mój świat.  
Wiem, że wtedy mogę zrobić wszystko,  
Niech ta chwila trwa  
Mówią na mnie misia, misialina  
Seksapil w sobie mam.  
Wiem, że jestem naj, naj, najpiękniejsza  
Z wszystkich pięknych dam.  
Ref. x4